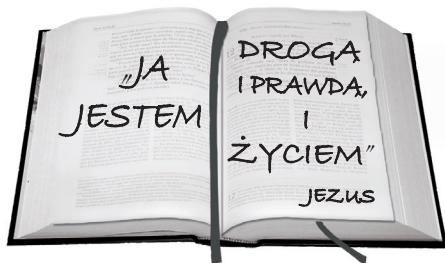


MOJA PARAFIA

Nr: 1185
26/11/2017



NIEDZIELA JEZUSA CHRYSZTUSA, KRÓLA WSZECHŚWIATA

EWANGELIA: Mt 25, 31-46

„Kiedy Syn Człowieczy przyjdzie w swojej chwale (...) wtedy zasiądzie na tronie swej chwały”.



W ostatnią niedzielę roku liturgicznego, Kościół pragnie uroczysto wypowiedzieć tę prawdę: Bóg króluje we wszechświecie, który stworzył. Jest Królem, bo jest Stwórcą. Jezus Chrystus jest Królem, który miłuje. Dzisiejsza Ewangelia zwraca uwagę na inny aspekt królowania. Chrystus przyjdzie jako Król i „zasiądzie na tronie swej chwały”. Aby podziwiać takiego Króla, zgromadzą się przed tronem „wszystkie narody”. Król wygłosi wtedy „mowę tronową”. Najpierw podzieli ludzi na dwie grupy. Jedni staną po Jego lewej, drudzy po prawej stronie i następują dwie mowy. Do tych po prawej: „Zbliźcie się błogosławieni mojego Ojca... Weźmijcie w posiadanie królestwo... bo byłem głodny... spragniony... nagi... chory...” i udzieliliście Mi pomocy. Kiedy? „Wszystko, co zrobiliście

dla jednego z tych najmniejszych..., zrobiliście dla Mnie”. Do tych po lewej: „Odejdźcie ode Mnie, przekłęci, w ogień wieczny. Bo byłem głodny, itd..., a nie zatroszczyliście się o Mnie”. Wizja sądu ostatecznego. Kto wydaje wyrok? Okazuje się, że my sami za życia. Po której stronie Króla znajdziemy się? „Żyjąc pośród świata (...), w którym grzech zdobywa coraz bardziej prawo obywatela i zażarcie broni tego prawa; (...) patrzymy dzisiaj oczyma wiary w kierunku Królestwa Chrystusowego (...) i zwracamy się do Ojca: „Przyjdź królestwo Twoje”” (św. Jan Paweł II).

Króluj nam, Chryste!

Adam Żak

Z KATECHIZMU KOŚCIOŁA

„Bóg pozwala ludziom współpracować w sposób wolny z Jego zamysłami”.

ŻYCZENIA



*Księdzu Lucjanowi Andrzejowi Rożkowi SAC,
Proboszczowi naszej Parafii, z okazji imienin życzymy:
Niech różaniec, który Ksiądz tak często trzyma w dłoni
będzie zawsze Księdza liną ratunkową
w najtrudniejszych momentach życia!
Niech Matka Najświętsza wyprasza Księdzu
potrzebne dary i łaski i błogosławi każdego dnia!*

KROPLA WAKACYJNYCH WSPOMNIENI

Za oknem zimno, plucha. Deszcz miarowo uderza o parapet. Pogoda taka, że najlepszym lekarstwem na poprawę humoru jest ciepły koc i gorąca herbata. Z nadzieją wypatrujemy świątecznych gwiazd i chociaż niewielkich przebłysków słońca. W takich okolicznościach wspomnienia mimochodem przenoszą nas do najmiłszych chwil – do lata i ciepłego sierpnia, kiedy to wyjechałyśmy na fantastyczne wakacje zorganizowane przez naszego ks. Ryszarda...

16 sierpnia. Środa. Pielgrzymi już powrócili z Częstochowy i wypoczywają. A kilkanaścioro dzieci z naszej parafii, głównie dziewczynki ze scholi i ministranci, wyruszyło tego dnia na czele z ks. Ryszardem w nasze piękne Tatry. Pojechaliśmy razem z grupą z Otwocka.

Podróż zajęła nam cały dzień. Po dotarciu do Kościeliska k. Zakopanego mogliśmy udać się do wyznaczonych pokoi. Cieszyliśmy się, że możemy być razem, że możemy wreszcie „nagadać się” do woli. Tak zaczęła się nasza 10-dniowa górską przygoda.

Każdego dnia mieliśmy Mszę świętą. Nasi animatorzy podzielili nas na 5 grup i wyznaczili nam codzienne dyżury: sprzątający, liturgiczny, chóru i pogodnego wieczoru. Wbrew pozorom wcale nie mieliśmy

dużo pracy i po wykonaniu wszystkich obowiązków mieliśmy mnóstwo czasu dla siebie.

Podczas obozu – zwłaszcza wtedy, gdy pogoda nie była szczególnie sprzyjająca – odwiedziliśmy basen, Chochołowskie Termy. Świetnie się tam bawiliśmy. Jednak gwoździem programu były WYJŚCIA W GÓRY. Udało się nam to aż 4 razy! Jedno z tych wyjść było bardzo wyczerpujące. Ale było warto! Zdobyliśmy Sarnią Skałę, która liczyła 1377 m n.p.m. Widok zapierał dech w piersiach. Z góry widzieliśmy całe Zakopane, Trzy Korony i Giewont. Ta wyprawa była bardzo pouczająca, gdyż dowiedzieliśmy się wielu ciekawostek o okolicznych szczytach, a także wielu praktycznych rzeczy, m. in. co zrobić, gdy zobaczymy niedźwiedzia? :) Na szczęście tym razem żaden niedźwiedź nam się nie trafił, ale kto wie – może w przyszłości staniemy z nim oko w oko?

Gdy przyszła niedziela, pojechaliśmy do „polskiej Fatimy” – na Krzeptówki. Sanktuarium to prowadzone jest przez księży pallotynów, dzięki czemu poczuliliśmy się trochę jak w domu. :)

Podczas kolonii byliśmy także na Słowacji. Kolejką górską wjechaliśmy na Hrebienok, z którego potem scho-

dziliśmy kamienistą i stromą ścieżką. Wrażenia były niezapomniane. Podczas tej drogi widzieliśmy piękny wodospad. Mszę świętą mieliśmy w słowackiej parafii, a potem niezapomniane gry i zabawy oraz ognisko z kiełbaskami. Jakże bardzo by się chciało, żeby ten czas wrócił...

Oczywiście trzeba było „zaliczyć” zakupiańskie Krupówki, na których skutecznie pozbywaliśmy się kieszonkowego. Odwiedziliśmy także Park Linowy, który wywołał wielki entuzjazm wśród wszystkich uczestników.

Jedną z atrakcji kolonii była wycieczka na Kalatówki, gdzie jest pustelnia św. Brata Alberta. Podczas tej wyprawy mieliśmy możliwość zgłębiania wiedzy o tym niezwykłym świętym – Patronie naszej sąsiedniej parafii – na Prędocinku.

Dzień przed wyjazdem do Radomia mieliśmy pożegnalnego grilla. Żal było się rozstawać...

Wakacje z Bogiem, z ks. Ryszardem i s. Magdaleną były przednie! Wróciliśmy pełni wrażeń i wspomnień. Dziękujemy Księdzu Ryszardowi, że z nami wytrzymał! Za tak fantastyczne wakacje zorganizowane dla dzieci z naszej parafii należy się Księdzu Ryszardowi medal!!!

Ola i Ala Faryna

SZUKAJCIE TEGO, CO W GÓRZE! /3/

W Piśmie Świętym czytamy: „Miesiąca siódmego, siedemnastego dnia miesiąca arka osiadła na górach Ararat” /Rdz 8, 4/.

Ararat... Co to za góra? Czy tam należy szukać pozostałości ogromnego statku, który na wiele dni stał się schronieniem dla Noego, jego bliskich i zwierząt? Cóż... Rzeczywiście w dzisiejszej Armenii położony jest pięciotysięcznik o tej nazwie. I pewnie znajdują się tacy, którzy poszukują śladów starożytnej historii. Jednak nie jest wcale najważniejsze, czy można tam zobaczyć choćby kawałek „arkowej deski”. Nie jest też najważniejsze, czy potop wyglądał dosłownie tak, jak czytamy w Księdze Rodzaju.

Biblia to nie podręcznik geografii i historii. Zostawmy odpowiednim naukowcom badania góry i poszukiwanie desek. Spróbujmy rozważyć przekaz na poziomie serca, szukając duchowej głębi, którą zawarł w opisie biblijny autor.

„Miesiąca siódmego, siedemnastego dnia miesiąca...” – Co działo się wcześniej? Co mógł czuć Noe, który codziennie przez wiele tygodni wyczekiwał ustania deszczu? Jakie myśli przychodziły mu do głowy, kiedy uświadamiał sobie, że całą ziemię pokryły wody potopu? Niepewny jest człowiek, który nie czuje gruntu pod nogami. Kiedy nie czuje gruntu – dosłownie i w przenośni. Deszcz

padął i padał, i padał... Jakże podobnie rysuje się ten obraz do życia, które jest nam bliskie! Gdy zalewają Cię problemy, pytania, wątpliwości, tak trudno o nadzieję, pozytywne nastawienie, zaufanie. W końcu jakby w amoku zaczynasz szukać własnego rozwiązania. Bo w takiej chwili przychodzi myśl, żeby otworzyć drzwi „arki”, która wydaje się być już nie schronem, ale więzieniem. Teraz. Natychmiast. Już. Brak cierpliwości i niezrozumienie sytuacji powodują, że łatwo jest podjąć niewłaściwe decyzje. Negatywne emocje przynoszą lawinę wyrzutów – wobec Boga i własnego losu. Dlaczego? Jak długo jeszcze? Komu to potrzebne?

dokończenie na 4 stronie

ODPOCZAĆ PRZY SERCU JEZUSA

Nasze poznanie Boga byłoby o wiele głębsze, gdybyśmy zechcieli częściej zaglądać do kościoła i zatrzymać się na chwilę Adoracji Jezusa obecnego w Najświętszym Sakramencie – zwłaszcza w sytuacjach zagubienia, samotności, bezradności. Warto zawsze zajrzeć do świątyni, kiedy obok niej przechodzimy, chociażby tylko do przedsionka.

Papież Benedykt XVI zachęca: „Rozmówmy się w przebywaniu z Panem! Wtedy o wszystkim możemy z Nim rozmawiać”.

Adoracja wprawdzie nie rozwiązuje w sposób automatyczny problemów, ale sprawia, że codzienne życie staje się bardziej zorganizowane, uporządkowane i głębsze. Zwykle w trudnych doświadczeniach szukamy pocieszenia u ludzi – przyjaciół czy bliskich nam osób – albo uciekamy w rozrywki: alkohol, telewizję, świat wirtualny. Zapominamy, że żaden człowiek do końca nie uśmierzy naszego bólu, ani nie rozwiąże problemów.

Odpocznij przy Sercu Jezusa!

Podczas Adoracji; modlitwy, śpiewy i czytania układajmy tak, by adorujący obok nas ludzie skupiali swoją uwagę na Chrystusie. Dobrze jest więc zachować jak najwięcej świętego milczenia.

W Adoracji starajmy się przede wszystkim słuchać Jezusa. Dajmy Mu szansę. Nie zagadajmy Go!!! Czas przed Najświętszym Sakramentem ma być adorowaniem Jezusa i Jego życia. Skupiajmy się przede wszystkim na Jezusie, a nie na naszych problemach. W ciszy doświadczymy Jego dotyku. Możemy nareszcie trochę odpocząć – bezpieczni w Jego ramionach. Adoracja jest czerpaniem miłości Bożej u samego Źródła.

Zechciejmy czerpać do woli z tego źródła wody żywej.

Adoracja w ciszy nie jest łatwa. Te kłopoty wynikają z tego, że nam, ludziom XXI wieku, w ogóle przebywanie w ciszy sprawia trudność. Wystarczy się rozejrzeć – wszędzie jest hałas, szum, zgiełk: na ulicy, w sklepie, w szkole, w domu. Trud adorowania w ciszy wiąże się też z nieumiejętnością słuchania innych – raczej wolimy mówić, prezentować siebie.

Już za tydzień zaczyna się coś nowego – nowy rok naszej wiary, kolejny Adwent... Potem kolejne Święta, Wielki Post, kwitnący maj, wakacje... Mam propozycję na ten nowy rok: Rozmówmy się w przebywaniu z Panem.

Najgłębszy kontakt z Bogiem dokonuje się bez słów, w spotkaniu serca z Sercem. Zechciejmy to zrozumieć.

Jadwiga Kulik

CHRYSTE KRÓLUJ, CHRYSTE ZWYCIĘŻAJ

11 grudnia 1925 roku Ojciec Święty Pius XI encykliką „Quas Primas” ustanowił Uroczystość Chrystusa Króla. Tym samym papież przypomniał o miejscu należnym Panu Jezusowi w życiu poszczególnych ludzi, społeczeństw i państw, a także przestrzegł przed strasznymi skutkami dla narodów dopuszczających się detronizacji Chrystusa i nieliczenia się z Nim w prawach stanowionych. Dlaczego tak ważne i aktualne są słowa Piusa XI w naszych czasach, kiedy – jak powiedział św. Jan Paweł II – Europa i świat próbuje żyć tak, jakby Bóg nie istniał i nie obowiązywały Jego prawa? Komu tak bardzo zależy na tym, aby Chrystus nie miał najważniejszego miejsca w życiu społecznym? Jak bardzo współczesny świat oddalił się od ideału Królestwa Chrystusowego?

Jezus Chrystus jest Królem Wszechświata – to prawda, którą winien przyjąć i rozważyć w swoim sercu każdy katolik. Wynikają z niej bardzo konkretne wnioski, które powinny owocować w życiu nas samych, naszych rodzin, społeczności i całych państw. Dzisiaj, gdy wielu chce religię sprowadzić do roli prywatnych praktyk, a jedynym przejawem zewnętrznym naszego poddaństwa Chrystusowi jest co najwyżej udział w nabożeństwach, trzeba się zastanowić, jak „wypłynąć na głębię”, jak postawić Jezusa pośrodku, na tronie, swojego życia.

Spójrzmy, jak bardzo odeszliśmy dzisiaj od Jezusowego Królestwa. Całe społeczeństwa żyją tak, jakby Bóg nie istniał. Dzisiaj, wydaje się, że wyjątkowo łatwo człowiek pada ofiarą „księcia” tego świata – Szatana, który za wszelką cenę próbuje zająć miejsce należne tylko Chrystusowi. Diabeł, w swej pysze, oczekuje, by człowiek służył tylko jemu. Zobaczmy, jak łatwo ulegamy pogańskim, bezbożnym, zwyczajom, jak łatwo „wsysamy” kulturę – muzykę, filmy, książki – które przekreślają miłość i prawdę nakreślone nam w Ewangelii.

Chrystus Król i Jego panowanie to nasza JEDYNA nadzieja! W Nim, przez Niego i dla Niego wszystko ma bowiem swój cel ostateczny i jedyny. Jego panowanie już na tym świecie daje prawdziwy pokój.

opr. Jadwiga Kulik

KONKURS DLA DZIECI

Losowanie nagród za tydzień.

Podpowiedź znajdziesz w tej Gazecie.



1. Czy Adwent w tym roku będzie najkrótszy, czy najdłuższy?

Odpowiedź:

2. Jak nazywała się góra, na której osiadła arka Noego?

Odpowiedź:

Imię i nazwisko:

Szkoła i klasa:



26 listopada 2017r. - NIEDZIELA

Imieniny: Sylwestra, Konrada
LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Ez 34, 11-12. 15-17
PSALM 23, 1b-2a. 2b-3. 5. 6
2. czytanie: 1 Kor 15, 20-26. 28
EWANGELIA: Mt 25, 31-46

27 listopada 2017r. - PONIEDZIAŁEK

Imieniny: Franciszka, Ksenii
LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Dn 1, 1-6. 8-20
PSALM Dn 3, 52. 53-54. 55-56
EWANGELIA: Łk 21, 1-4

28 listopada 2017r. - WTOREK

Imieniny: Jakuba, Zdzisława
LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Dn 2, 31-45
PSALM Dn 3, 57-58a i 59a. 60a i 61
EWANGELIA: Łk 21, 5-11

29 listopada 2017r. - ŚRODA

Imieniny: Fryderyka, Błażeja
LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Dn 5, 1-6. 13-14. 16-17. 23-28
PSALM Dn 3, 62a i 63a i 64a i 65a. 66a i 67
EWANGELIA: Łk 21, 12-19

30 listopada 2017r. - CZWARTEK
ŚWIĘTO ŚW. ANDRZEJA, APOSTOŁA

Imieniny: Justyny, Andrzeja
LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Iz 49, 1-6
PSALM 19, 2-3. 4-5ab
2. czytanie: Rz 10, 9-18
EWANGELIA: Mt 4, 18-22

1 grudnia 2017r. - PIĄTEK

Imieniny: Natalii, Eligiusza
LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Dn 7, 2-14
PSALM Dn 3, 75a - 80a i 81
EWANGELIA: Łk 21, 29-33

2 grudnia 2017r. - SOBOTA

Imieniny: Pauliny, Balbiny
LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Dn 7, 15-27
PSALM Dn 3, 82a i 83a i 84a i 85a. 86a i 87
EWANGELIA: Łk 21, 34-36



1. Dzisiejsza uroczystość Chrystusa Króla jest świętem patronalnym warszawskiej Prowincji księży i braci pallotynów. Dziękujemy wszystkim za modlitwę w intencji Księdza Prowincjała; za wszystkich kapłanów, braci i kleryków; a szczególnie w intencji nowych świętych powołań do Wspólnoty pallotyńskiej.
2. We wtorek, 28 listopada, o godz. 17⁰⁰ w naszym kościele Msza święta oraz Adoracja z modlitwą o uzdrowienie i uwolnienie, której będzie przewodniczył o. Józef Witko OFM (franciszkanin).
3. W tym tygodniu przypada I piątek i I sobota miesiąca. W I piątek spowiedź podczas porannych Mszy świętych oraz od godziny 17³⁰. Spowiedź dla dzieci od godz. 16¹⁵, a o godz. 16⁴⁵ Msza święta dla nich. Do chorych kapłani udadzą się w piątek, 15 grudnia. O godz. 15⁰⁰, jak w każdy piątek, Msza święta i Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego. Adoracja Najświętszego Sakramentu od godz. 8³⁰ do godz. 21⁰⁰, zakończona błogosławieństwem indywidualnym. Od godz. 20⁰⁰ Adoracja z młodzieżową Scholą Pallottiego.
4. W I sobotę Nabożeństwo wynagradzające Niepokalanemu Sercu Matki Bożej o godz. 17⁰⁰.
5. W przyszłą niedzielę, 3 grudnia, rozpoczynamy Adwent i nowy rok liturgiczny i duszpasterski. W naszej świątyni będzie to także czas czterodniowych świętych rekolekcji, które prowadzi ks. Piotr Perszewski SAC z Ząbkowic Śląskich.
6. W przyszłą niedzielę o godz. 9¹⁵ Msza święta w intencji s. Barbary z okazji jej imienin.
7. W przyszłą niedzielę o godz. 14³⁰ Msza święta hospicyjna.
8. W tym roku ojcowie ministranci nie będą rozprowadzać opłatków wigilijnych do wszystkich rodzin naszej parafii. Poświęcone opłatki będzie można w naszej parafii nabywać tylko w zakrystii i kancelarii.

POSŁUCHAJ PAPIEŻA FRANCISZKA

„Pomimo całego prądu sekularyzmu ogarniającego społeczeństwo, w wielu krajach – także tam, gdzie chrześcijaństwo stanowi mniejszość – Kościół katolicki jest instytucją wiarygodną wobec opinii publicznej, godną zaufania w sprawach dotyczących dziedziny solidarności i troski o najbardziej potrzebujących”.

SZUKAJCIE TEGO, CO W GÓRZE! /3/ c.d.

...Co by się stało, gdyby Noe otworzył arkę, zanim osiadła ona na górze Ararat? Woda (nawet już opadająca) zniszczyłaby wszystko. Cały trud poszedłby na marne. Noe jednak zdał się na Boga. Zaufał, że On na pewno nie będzie zwlekał z ocaleniem dłużej, niż to konieczne. Zamknął oczy swoich kalkulacji, odrzucił uczucie niechęć, nie przyjął pokusy łatwych wyborów. A Bóg... przyprowadził arkę na najwyższy ze szczytów. Ofiarował ocalałym nie „byle co”, ale miejsce górujące nad całą ziemią. Pobłogosławił i wezwał do szczęścia. Dał „grunt pod nogami” – pewność, że potop przechodzi do przeszłości.

Bóg nie ofiarowuje „kiepskich” prezentów. Jeśli właśnie teraz czujesz, że przeprowadza Cię przez „wody potopu”, zaufaj – nie zostaniesz na dryfującej arce. W końcu Twoje stopy dotkną ziemi. I to nie byle jakiej ziemi! Na najwyższym ze szczytów zaczniesz się dla Ciebie „nowe i piękne”. Pamiętaj tylko o jednym... Nie otwieraj arki zanim skończy się potop! Nie rezygnuj z wiary. Nie trać nadziei. Nie wypłucz serca z miłości. Jeśli, mimo negatywnych emocji i wątpliwości, zdasz się na Boga, w końcu w nowy sposób z życiowej góry Ararat spojrzysz na swój świat.

ms